

Mirosława Szajna

KSIEGOCZBIÓR ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO
Z LAT 1896-1939

Z dawną Łodzią często łączy się obraz brudnego, zakopczonego i szarego miasta, pełnego stuku maszyn z fabryk i warsztatów włókienniczych. W tym jakże zróżnicowanym pod względem narodowościowym mieście, zaniedbanym pod względem sanitarnym, oświatowym i kulturalnym zaczęła działać grupa ludzi, która wypowiedziała walkę analfabetyzmowi i zacofaniu. Brakowało szkół, odpowiedniego zaplecza naukowego, bibliotek.

Wśród ludzi, walczących o poprawę sytuacji w Łodzi znalazła się również grupa lekarzy. Pod koniec dziewiętnastego stulecia, w 1885 roku z inicjatywy wybitnego okulisty dra med. Jana Kolińskiego, przy współudziale innych lekarzy, powstało Łódzkie Towarzystwo Lekarskie¹. W wydanej w 1886 roku Ustawie Towarzystwa Lekarzy m.Łodzi Guberni Piotrkowskiej określone są cele i zadania Towarzystwa. Są to między innymi: "Urządzanie odczytów publicznych i wystaw dzieł popularnych w celu szerzenia w społeczeństwie zdrowych pojęć z dziedziny higieny społecznej i prywatnej, wykoźnienie ciemnoty, zabobonów i przesądów w interesie zdrowia społecznego, przeciwdziałanie szarlataneryi, pojawiającej się w różnej postaci, mianowicie zaś w formie reklam gazeciarskich itp". W ustawie znajdują się punkty regulujące sprawy czytelnictwa i biblioteki. Paragraf dziewiąty informuje, iż: "Zarząd towarzystwa stanowią: Prezes, Wiceprezes, Sekretarz, Kasyer, Bibliotekarz". Kolejne punkty ustawy mówią, iż członkowie mają możliwość śledzenia postępu nauk lekarskich poprzez czasopisma i gazety rosyjskie i zagraniczne oraz książki. Z książek i czasopism mogli korzystać również lekarze spoza Łodzi, oczywiście za odpowiednią opłatą. Inny fragment ustawy zawiera informację o tym, że "Czasopisma, książki, instrumenty chirurgiczne, różne aparaty i przyrządy oraz zbiory przyrodnicze i inne przedmioty odnoszące się do zakresu naukowego Kasyer oddaje pod nadzór i do zachowania Bibliotekarzo-

wi, który je wpisuje do katalogów". Sprawozdania z działalności biblioteki przedstawiane miały być na zebraniach Towarzystwa. Kolejność czytania książek i czasopism wyznaczać miał na zebraniach sam prezes. Prezes miał również obowiązek informowania członków o świeżo otrzymanych dziełach i czasopismach. Do obowiązków bibliotekarza należało udzielanie informacji o stanie biblioteki, instrumentów i innych pomocy naukowych. Na uroczystym posiedzeniu, pod koniec kadencji zarządu, członkowie honorowi mieli obowiązek wybrania komitetu do sprawdzenia działalności kasjera i bibliotekarza. Protokół o wyborze nowego zarządu, a więc i bibliotekarza miał być przedstawiony do zatwierdzenia miejscowemu gubernatorowi².

Przy Łódzkim Towarzystwie Lekarskim już w 1898 roku działał Komitet Biblioteczny, w skład którego wchodził lekarze: Maksymilian Cohn, Władysław Pinkus, Seweryn Sterling, Ksawery Jasiński³.

Zaczątek biblioteki stanowił kilkusettomowy dar lekarzy lubelskich⁴. W pierwszym numerze "Czasopisma Lekarskiego" wydawanego z inicjatywy członków Towarzystwa umieszczono sprawozdanie, z którego wynika, iż w roku 1898 księgozbiór biblioteki osiągnął liczbę 1557 woluminów książek, broszur i czasopism. W końcu 1900 roku - liczył 1376 tytułów w 1822 tomach, w roku następnym powiększył swą liczbę o 266 tytułów w 431 tomach⁵. Wydawnictwa te pochodziły z zakupów lub darów. W 1927 roku księgozbiór liczył 3307 dzieł w 4543 tomach. Towarzystwo posiadało również 316 sztuk fotografii ludzi zasłużonych oraz 2 zbiory innych fotografii⁶.

Nie wiadomo, jak dalej rozwijała się biblioteka, bowiem wszelkie dokumenty dotyczące jej dziejów zostały zniszczone w czasie okupacji przez Niemców. Przed wojną zbiory biblioteki Towarzystwa liczyły około 10 000 tomów, a opiekował się nimi dr Mieczysław Kocen /lekarz ten został zamordowany przez Niemców/.

Niemcy świadomie i z całą perfidią niszczyli książki polskie. W tym czasie ucierpiała także biblioteka Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego. Pozostało niewiele książek, około 400 tomów z XVII, XVIII i początku XIX wieku. Po włączeniu książek znalezionych w mieszkaniach lekarzy niemieckich, po wojnie biblioteka liczyła około 7 000 tomów⁷.

W maju 1946 roku rozpoczęto segregowanie i porządkowanie książek i czasopism rozpoczynającego swą działalność Towarzystwa, które przyjęło nazwę Naukowego Towarzystwa Lekarskiego w Łodzi. Około 1000 książek, broszur i czasopism niemieckich, zwłaszcza pro-

pagujących hitleryzm, oraz powieści brukowych, zniszczono przez-
naczając na przemiał, Książki wartościowe, ale nie nadające się
do biblioteki lekarskiej przekazano innym instytucjom. Tą drogą
do Miejskiej Biblioteki Publicznej trafiło 387 tomów, do Biblio-
teki Konserwatorium Muzycznego 28 tomów i 17 zeszytów nut. Stan
księgozbioru w dniu 31 grudnia wynosił 6915 voluminów prócz wy-
dawnictw reklamowych i pojedynczych zeszytów czasopism⁸.

W skład księgozbioru byłego Towarzystwa Lekarskiego wchodziły
zarówno wydawnictwa dawniejsze, jak i wydawane w pierwszej poło-
wie XX wieku. Pani Maria Gorzechowska w sprawozdaniu z 1946 ro-
ku jako granicę wydawania druków dawniejszych przyjęła rok 1870.
Wykazała, iż wydawnictw tych było 767.

Poprzez księgi inwentarzowe Biblioteki Głównej Akademii Me-
dycznej w Łodzi, do których wpisane zostały książki Towarzystwa
Lekarskiego, można w pewnym stopniu opisać niektóre egzemplarze.
Są one bowiem rozproszone po całym księgozborze i jedynie po-
przez zapis akcesyjny można do nich trafić. Tym sposobem nie moż-
na odtworzyć czasopism, które były w bibliotece Towarzystwa.
Książek wydanych do roku 1870 udało mi się odnaleźć tylko 335.
Są to dwie książki z XVI wieku, jedna z XVII wieku, pięćdziesiąt
z XVIII i dwieście osiemdziesiąt dwie z XIX wieku. Są to książki
wydane w językach obcych, najwięcej w języku niemieckim - 175,
francuskim - 76, łacińskim - 48, rosyjskim - 21. Polskich książ-
zek znalazło się jedynie 15.

Idąc dalej śladem znaków proveniencyjnych, można choć częś-
ciowo ustalić pochodzenie tego księgozbioru. Wszystkie książki
stemplowane były pieczętą Towarzystwa Lekarzy m.Łodzi. Szkoda,
że przy pieczętkach brakuje dat. Niewiele z nich zawiera liczbę
dwi- lub trzycyfrową łamaną przez litery A lub B. Wśród wydaw-
nictw dawniejszych znalazły się książki zawierające okrągłą pie-
czętą Towarzystwa Lekarzy Lubelskich. Są to prawdopodobnie
książki, które ofiarowane były bibliotece w pierwszych latach
jej istnienia. W starszej części księgozbioru znalazły się rów-
nież wydawnictwa pochodzące z Warszawskiego Towarzystwa Lekar-
skiego. Nie wiadomo, w jaki sposób trafiły książki pochodzące z
bibliotek zagranicznych, między innymi z Instytutu Patologii
Uniwersytetu w Berlinie, oraz z Biblioteki Polskiej w Paryżu.
Wiele egzemplarzy posiada niemiecką pieczętą o brzmieniu: Medi-
zinische Zentralbibliothek beim Stadt Gesundheitsamt Litzman-
staddt Nr... Niemcy z nadmierną gorliwością sygnowali książki,

które dostały się w ich posiadanie. Oberbürgermeister w Łodzi używał trzech pieczętek o różnym brzmieniu, kroju pisma i kształcie.

Wiele wydawnictw dawniejszych, zanim trafiło do biblioteki, posiadało prywatnych właścicieli. Jednak spora część tych egzemplarzy jest podpisana bardzo nieczytelnie. Niewiele można na przykład odczytać z pieczętki zaczynającej się od słowa Arzt... Wśród ofiarodawców książek znaleźli się Ignacy Paczak, Feliks Nawrocki, dr J. Wisłocki z Łodzi, St. Janikowski.

Poprzez inwentarze Biblioteki Głównej AM odnalazłam część książek wydanych po roku 1870. Okazało się, że są to wydawnictwa w językach niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim. Są także książki polskie. Większość egzemplarzy poza pieczętką Towarzystwa Lekarzy m. Łodzi nie posiada żadnych innych dowodów własności. Znajdują się tu także wydawnictwa pochodzące z księgozbiorów znanych lekarzy łódzkich, między innymi dr Władysława Pinkusa, dr Seweryna Sterlinga, dr Stanisława Skalskiego. Szkoda, że przy podpisach lub pieczętkach byłych właścicieli książek brakuje dat. Czasami tylko w egzemplarzach pochodzących z biblioteki Seweryna Sterlinga lub Stanisława Skalskiego znajdują się daty⁹. Niektórzy lekarze używali pieczętek dwujęzycznych, najczęściej w języku polskim i rosyjskim. W księgozbiórce Towarzystwa znajdowały się również egzemplarze pochodzące z fabrycznego Szpitala Fundacji I. E. Małżeństwa Poznańskich¹⁰. Są również książki przekazane przez żonę dr. Jana Kolińskiego do biblioteki Szpitala im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Profesora Ignacego Mościckiego, stemplowane pieczętką z datą 14 VIII 1933¹¹. Zawierają również pieczętkę w języku niemieckim z numerem akcesji 27/40. Ponieważ wydawnictwa te posiadają jednocześnie pieczętkę Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego, nie wiadomo, jaka była ich droga, zanim trafiły do biblioteki Towarzystwa.

Kilka książek zawiera ciekawe marginalia, zwłaszcza dla lekarzy. Są to dopiski o treści medycznej, jednak dosyć trudne do odczytania. Pisane są bardzo różnie, najczęściej czarnym atramentem lub ołówkiem. W książce pochodzącej z biblioteki dr. Władysława Pinkusa na odwrocie karty tytułowej znajduje się wypisana recepta lub skład jakiegoś leku, w książkach pochodzących z biblioteki dr. Seweryna Sterlinga znajdują się dopiski w języku rosyjskim i niemieckim. Poza licznymi podkreśleniami, w tekście znajdują się wklejane do książek kartki papieru zapisane drobnym

gotyckim pismem. Niewiele mogą powiedzieć o ofiarodawcach książek dedykacje umieszczone w niektórych egzemplarzach. Są bardzo oszczędne i jest ich niewiele, np.: Wnu Dr-owi Rozenwajgowi w dowód życzliwości ofiarowuje Autor.

Jedyny odnaleziony w księgozbiorze Towarzystwa ekslibris znajduje się w książce pochodzącej z biblioteki dr G.V.Knorre, ekslibris w kolorze ciemnozielonym, na którym obok rysunku drzewa na tle ugwieżdżonego nieba umieszczony jest wąż Eskulapa.

Zachowane do dziś książki Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego, zarówno te pochodzące z XVII, XVIII i XIX wieku, jak i te z okresu przedwojennego są doskonale zachowane. Jest to księgozbiór medyczny, na który składają się atlasy medyczne, encyklopedie, opracowania dotyczące poszczególnych dziedzin medycyny, dzieła treści ogólnej oraz wydawnictwa popularne. Niektóre książki zawierają ilustracje czarno-białe lub kolorowe.

Zawartość tego księgozbioru świadczy niewątpliwie o tym, iż w dużym stopniu był pomocny w podnoszeniu kwalifikacji i uzupełnianiu wiedzy medycznej Łódzkiego środowiska lekarskiego.

Przypisy

¹ Z.Michalski, Polskie Towarzystwo Lekarskie, "Medycyna" 1933, nr 17, s.547.

Łódzkie Towarzystwo Lekarskie /rok powstania - 1885/. Pierwszym prezesem Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego był dr Juliusz Lohrenc, następnie w roku 1897 - dr Karol Jonszer. Z jego inicjatywy powstało Towarzystwo Higieniczne. Kolejnym prezesem został wybrany w 1918 roku dr Seweryn Sterling, wybitny lekarz i społecznik. Po śmierci S.Sterlinga jego następcą został dr B.Frenkiel. Okres II wojny światowej przerywa działalność Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego.

² Ustawa Towarzystwa Lekarzy m.Łodzi, Guberni Piotrkowskiej, Łódź 1886.

³ "Czasopismo Lekarskie", R.1899, nr 1, s.27.

⁴ Łódź, Dzieje miasta, t.1, Warszawa 1980, s.566.

⁵ Tamże.

⁶ Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój. "Nauka Polska" 1927, t.7, s.308.

⁷ Zembrzuski J., Biblioteki Lekarskie w Polsce. Szkic historyczny, Polski Tygodnik Lekarski, R.3, 1948, nr 15, s.478.

⁹ Dr Seweryn Sterling /ur. 21 lutego 1864 r. - zm. 6/9/ sierpnia 1932 r./, wybitny lekarz, działacz społeczny i oświatowy. Położył duże zasługi w walce z gruźlicą w Polsce. Jest autorem szeregu prac naukowych i artykułów drukowanych w czasopiśmie medycznych. Na specjalne wyróżnienie zasługuje jego działalność w Łodzi. Był współtwórcą i kierownikiem Ligi Przeciwgruźliczej. W czasie wojny /1914-1918/, z braku pomocy materialnej, Liga przestała istnieć. W 1918 roku S. Sterling przy pomocy Magistratu m. Łodzi powołuje Sekcję do Walki z Gruźlicą. Brał udział w życiu świata lekarskiego w kraju uczestnicząc w zjazdach naukowych. Znały był również jako działacz oświatowy. W latach 1908-1913 był współorganizatorem Biblioteki Publicznej Towarzystwa Kultury Polskiej w Łodzi. Współpracował także w komisji organizacyjnej powstałego w 1916 roku Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Łodzi. Dr Stanisław Skalski /ur. 1870- zm. 1937/ lekarz, społecznik, zajmował się zagadnieniami zdrowia publicznego. Gromadził materiały z zakresu statystyki ludnościowej poddając je wnikliwej analizie. Pisał prace na temat epidemii ospy w Łodzi oraz szereg rozpraw na temat alkoholizmu jako klęski społecznej. Był także członkiem Towarzystwa Krzewienia Oświaty w Łodzi. Po odzyskaniu niepodległości objął stanowisko naczelnika Wydziału Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

¹⁰ Obecnie jest to Szpital Kliniczny nr 3 im. S. Sterlinga w Łodzi. Łódź, Dzieje miasta, t.1, Warszawa 1980, s.349.

¹¹ Obecnie jest to Szpital Kliniczny AM nr 1 im. Norberta Barlickiego w Łodzi. Tomaszewicz Wincenty, Ze wspomnień lekarza, Warszawa 1965, s.451.